

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Liczba chorób układu oddechowego bardzo wysoka

Zaczynamy sezon jesienno-zimowy, wiele osób będzie miało katar, gorączkę i kaszel wywołane przez całą gamę wirusów i bakterii. Jeżeli realne ma być zapanowanie nad

pandemią, testowanie jest kluczowe; powinniśmy zaufać ocenie lekarzy - mówi PAP wirusolog prof. Krzysztof Pyrc z UJ.

Podkreślił, że lekarze potrafią ocenić podstawy dla takiego testowania. "Jeśli wszyscy zaczniemy się na własną rękę badać, to kompletnie zapchamy system. Chociaż w obliczu bardzo dużej liczby przypadków i braku realnego dostępu do specjalistów i sanepidu rozumiem, że czasami jest to konieczność" - zwrócił uwagę ekspert.

W ciągu doby wykonano w niedzielę ponad 37,2 tys. testów na wykrycie koronawirusa, z czego lekarze POZ zlecieli 574, w sobotę ponad 48,9 tys., w tym 21,5 tys. na zlecenie lekarzy pierwszego kontaktu. Według danych z piątku wykonano 50,8 tys. testów, z czego na zlecenie lekarzy rodzinnych 19,4 tys. Wiele osób decyduje się na własną rękę wykonać tego rodzaju testy.

W ocenie profesora obecny system testowania w kraju nie do końca się sprawdza. "Część osób z objawami czeka na test nawet kilka dni, część osób nie może takiego badania wykonać wcale. Osoby, które boją się, że będą zagrożeniem dla innych, a muszą iść np. do pracy, na własną rękę robią testy" - powiedział wirusolog. Zdaniem profesora "strategia, która była na wiosnę, kiedy testowano osoby z kontaktu i izolacji, w jakiś sposób zapewniała wszystkim bezpieczeństwo".

Na pytanie o zasadność testowania na własną rękę prof. Pyrc powiedział, że najlepiej najpierw skierować się do lekarza pierwszego kontaktu. "Jeśli mówi nam, że nie ma potrzeby testowania i prosi o zostanie w domu, to należy go posłuchać. Zaczynamy sezon jesienno-zimowy, kiedy liczba chorób układu oddechowego o różnym podłożu będzie bardzo wysoka; w związku z tym wiele osób będzie miało katar, stany podgorączkowe. Jeśli wszyscy zaczną testować się na własną rękę, to system przestanie być wydolny. To spore zagrożenie" - powiedział. "Chociaż w obliczu bardzo dużej ilości przypadków i braku realnego dostępu do specjalistów i sanepidu rozumiem, że czasami jest to konieczność" - dodał.

Pytany o wciąż rosnącą liczbę osób chorych na COVID-19 wskazał, że to, co obecnie obserwujemy, jest naturalną konsekwencją powrotu do normalnego życia, czyli częstych kontaktów. "Zostały otwarte szkoły bez podania jasnych zasad gwarantujących pewien poziom bezpieczeństwa. Nie wprowadzono rygorów, które pozwalałyby zminimalizować niebezpieczeństwo związane z zakażaniem się dzieci i młodzieży i późniejszą transmisją do osób starszych. Po spokojnym lecie rygor sanitarny dla wielu z nas stał się kompletnie wirtualny również w innych miejscach. Zaczęły pojawiać się plotki o tym, że wirus stał się łagodny, że jesteśmy naturalnie odporni, lub wręcz, że wirus nie istnieje" - zwrócił uwagę ekspert.

Przypomniał, że klasycznym sposobem walki z pandemią, który sprawdził się na wiosnę, było śledzenie kontaktów. "Niestety w tym momencie to nierealne. Weszliśmy w sezon jesienny z dużą liczbą przypadków, a transmisja wirusa gwałtownie przyspieszyła. Nie ma możliwości wyłapania wszystkich zakażonych i ich kontaktów" - mówił.

Jego zdaniem pozostaje nam wyciszenie epidemii i próba powrotu do stanu wcześniejszego. Niestety - jak przyznał - wiąże się to z reżimem sanitarnym, dystansowaniem się, rezygnacją z wielu aktywności. "To obecnie jedyna forma zapobiegania rozprzestrzenianiu się choroby" - zapewnił prof. Pyrc.

Ekspert wyjaśnił, że poważnym problemem jest nakładanie się na siebie infekcji. "Można dojść do zakażenia kilkoma wirusami jednocześnie, czy równoczesnego zakażenia bakteryjnego" - powiedział wirusolog. Przyznał jednocześnie, że na razie nie ma pełnej jasności, jak to wygląda w przypadku wirusa SARS-CoV-2.

"Nie mamy pełnej jasności, ponieważ na razie jest jeszcze mało danych. Wstępne raporty pokazują, że koinfekcje - nadkażenia innymi bakteriami i wirusami mogą zwiększać ryzyko ciężkiego przebiegu choroby. Ostatnio ukazały się badania sugerujące, że ryzyko śmierci w przypadku jednoczesnego przechodzenia grypy i COVID-19 jest dwukrotnie większe, a najciężej chorzy często mają równoczesne zakażenia bakteryjne" - powiedział profesor.

Źródło: pap.pl

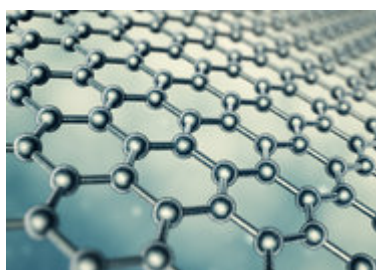
<http://laboratoria.net/aktualnosci/30061.html>



02-07-2024

[Ekran dotykowy bez problematycznego indu](#)

Tańsze i bardziej przyjazne środowisku.



02-07-2024

[Świat atomów i cząsteczek](#)

Jak dzięki różnym metodom obrazowania zobaczyć "całego słonia"



02-07-2024

[Żyjemy w czasach multitożsamości](#)

Ekspert o mediach społecznościowych.



02-07-2024

[Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#)

Równość płci może mieć związek ze swobodą wyboru tego, co się je.



02-07-2024

[Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#)

Alarmuje Światowa Organizacja Zdrowia.



02-07-2024

[Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Informuje "Nature".



02-07-2024

Tancerze są mniej neurotyczni niż ogół populacji

Jednocześnie są bardziej ugodowi i ekstrawertyczni.



02-07-2024

Rząd planuje, aby minister mógł odwołać dyrektora NCBR

Dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju będzie mógł zostać odwołany.

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy